

# Tadeusz Brożyński

---

## Pałac Kindermanna w Łodzi odnowiony

---

Ochrona Zabytków 39/3 (154), 232-233

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA KONSERWATORSKO-MUZEALNA

W dniach 26–27 lutego 1986 r. odbyła się w Warszawie Ogólnopolska Konferencja Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków, kierowników Biur Badań i Dokumentacji Zabytków oraz dyrektorów muzeów centralnych i okręgowych. Obrady otworzył Edward Gołębiowski – wiceminister kultury i sztuki. Referat wprowadzający przedstawił doc. dr Andrzej Gruszecki – generalny konserwator zabytków. Tematem była ocena konserwatorstwa i muzealnictwa w 1985 r. i program na 1986 r.

W dwudniowej dyskusji zabierało głos 25 osób, w tym wojewódzcy konserwatorzy zabytków, dyrektorzy muzeów, kierownicy Biur Badań i Dokumentacji Zabytków oraz osoby reprezentujące instytucje centralne (PP „Desa”, KGMO, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Departament Ekonomiczny MKiS, Ministerstwo Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej, Zespół Ekspertów Międzyresortowej Komisji ds. Rewaloryzacji Miast i Zespołów Staromiejskich). Odpowiedzi na pytania udzielali doc. dr A. Gruszecki i dr F. Midura – wicedyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków.

W trakcie dyskusji zgłoszono następujące wnioski i postulaty:

### A. Ochrona zabytków

1. W pracach nad nowelizacją Ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach z 15 lutego 1962 r. należy uwzględnić zapis o współdziałaniu muzeów w ochronie dóbr kultury, objąć ochroną zabytki podwodne, wzmocnić pozycję wojewódzkich konserwatorów zabytków (Kazimierz Dolny, Leszno, Gdańsk, Gorzów).

2. Należy ulepszyć i zreformować zapisy uchwały nr 179 RM dotyczące finansowania i podatków (zamiast podatków proponuje się kaucję), zmienić atmosferę wokół przekazywania obiektów do zagospodarowania osobom prywatnym czy polonijnym, tak aby mogły inwestować w zabytki własne kredyty bez obawy o ich utratę (Wałbrzych); fundusze przeznaczone na uchwałę 179 są zbyt niskie, niewywiązanie się pod tym względem wojewódzkich konserwatorów zabytków z dwustronnie zawartych umów podrywa zaufanie potencjalnych użytkowników do służby konserwatorskiej (Opole, Poznań, Gdańsk, Leszno).

3. Należy rozszerzyć listę miast objętych rewaloryzacją, a finansowanych z funduszy centralnych (Leszno).

4. Konieczne jest ścisłe współdziałanie służb planowania, architektów i służb konserwatorskich (Opole).

5. Niezbędne jest egzekwowanie odpowiedzialności za zabytki użytkowane

przez inne resorty, które winny ustanowić we własnym zakresie dla siebie konserwatora zabytków (Gdańsk, Warszawa).

6. Nakłady na remonty komunalne winny być wydatnie zwiększone, aby uniknąć powiększającej się stale dekapitalizacji starych zasobów. Należy podjąć działania, aby rady narodowe wykazywały więcej zainteresowania sprawami zabytków, przeciwstawiając się m.in. tendencjom ich burzenia zamiast remontowania (Warszawa, Leszno, Gorzów).

7. Brak transmisji postulatów środowiska konserwatorskiego do władz centralnych. Referat główny przedstawił katalog życzeń, natomiast nie podał programu rozwiązywania problemów. Brak również ciała opiniodawczego, społecznie wiarygodnego dla resortu kultury w zakresie ochrony zabytków i muzealnictwa (Leszno).

8. Potrzebna jest większa troska o kadre konserwatorską, należy ją dobrać według ustalonych zasad fachowości i stażu pracy (Gdańsk).

9. Konieczne jest spotkanie przedstawicieli resortu, wojewódzkich konserwatorów zabytków i dyrekcji PP Pracowni Konserwacji Zabytków. Przedsiębiorstwo to zdradza objawy regresu (Gdańsk).

10. Wpisywanie do rejestru zabytków nie może być „akcją” ani też sprawą mechaniczną, wymaga ona rozważliwej odpowiedzialności (Opole, Leszno, Gdańsk).

11. Należy sprecyzować, kto powinien finansować dokumentację obiektów przeznaczonych do przejęcia i zagospodarowania (Wałbrzych) oraz kto powinien przygotowywać studia miast dla celów rewaloryzacji (Opole).

12. Wojewódzcy konserwatorzy zabytków nie są w stanie orzekać w sprawach zabytków techniki, ponieważ zbyt mało mamy fachowców w tej dziedzinie (Opole).

13. Powinny się znaleźć w resorcie specjalne środki finansowe na zabezpieczenie przed pożarem najcenniejszych zabytków drewnianych (Krosno).

### B. Muzealnictwo

1. Istnieją potrzeby sporządzenia instrukcji w sprawie codziennej kontroli muzeum oraz wystaw przez personel dozoru i pracowników merytorycznych, opracowania instrukcji BHP i zaprojektowania urządzeń technicznych w tym względzie dostosowanych do specyfiki muzeów, przeznaczenia funduszy przez resort na realizację urządzeń zabezpieczających zbiory (Łańcut).

2. Niezbędne jest przeciwstawienie się

kampanii prasowej skierowanej przeciwko muzeom. Należy uświadamić dziennikarzy, organizując dla całych grup specjalne objazdy i pokazy (Warszawa).

3. Niezbędna jest modyfikacja taryfikatora plac w muzealnictwie, błędnie opracowanego w niektórych szczegółach (np. brak renowatorów), niewłaściwe są płace dla obsługi technicznej, proponuje się, aby projekt taryfikatora był konsultowany z przedstawicielami muzeów terenowych przed jego ostatecznym opracowaniem (Łańcut, Ciechanowiec, Sanok).

4. Bilety wstępu do muzeów powinny być zróżnicowane, są one niekiedy za drogie. Dni bezpłatnego wstępu winny być rozłożone na różne dni tygodnia (Łańcut, Kazimierz Dolny).

5. Należy uwzględnić interesy placówek muzealnych przy płaceniu honorariów za zdjęcia fotografom pracującym na sprzęcie i materiale muzealnym (Sanok).

6. Koszty poligrafii stale rosną i trzeba to koniecznie uwzględnić w budżetach muzeów (Sanok).

7. Niezbędne jest szkolenie pracowników merytorycznych w muzeach pod względem ochrony i bezpieczeństwa zbiorów (KGMO).

8. Brak jest opracowania długofalowego programu muzealnictwa, a podstawą do jego sporządzenia winny być wnioski raportu Komisji Kultury KC PZPR (KC).

9. Brak jest udziałów paliwa dla muzeów uniemożliwia funkcjonowanie niektórych placówek (Ciechanowiec).

10. Konieczne jest załatwienie statutu dla Muzeum Zamkowego w Malborku oraz rozstrzygnięcie sprawy kopii płótna J. Matejki (Malbork).

W podsumowaniu dwudniowych obrad E. Gołębiowski stwierdził dużą przydatność tego rodzaju konferencji umożliwiającej wymianę poglądów konserwatorom i muzealnikom, którzy wspólnie winni ugruntowywać tożsamość narodu, chroniąc i upowszechniając dobra kultury. Należy dążyć do lepszego wykorzystania istniejących zasobów. Notujemy wzrost zainteresowania ochroną zabytków, mamy ścisłe kontakty z Komisją Kultury KC PZPR. Dążeniem naszym jest, aby organizatorami ochrony dóbr kultury byli wojewódzcy konserwatorzy zabytków wspólnie ze służbami muzealnymi. Wnioski i postulaty zgłoszone na konferencji będą szczegółowo rozpatrzone.

Marian Paździor

## PALAC KINDERMANN W ŁODZI ODNOWIONY

Główna arteria Łodzi – ul. Piotrkowska, wyznaczona w 1821 r., zachowała swój historyczny kształt. Jej zabudowa stanowi wyjątkowy w skali Polski zespół architektury okresu secesji. Znajduje się tu konglomerat dziewiętnastowiecznej architektury mieszkal-

nej, trudny do zdefiniowania jednym określeniem stylowym. Różnym odcieniem historyzmu towarzyszą neogotyki, neoklasycyzm i modernizm. Przy ul. Piotrkowskiej właśnie powstał pałac Kindermanna.

Małżonkowie Juliusz Robert Kinder-

mann i Klara Alwina ze Steigertów w 1905 r. kupili dwie sąsiadujące z sobą parcele przy ul. Piotrkowskiej 137 i 139. Dwa lata później na placu pod numerem 139 wybudowali okazały trzykondygnacyjny pałac. Autorem projektu był Gustaw Landau-Gutenteger,



1. Pałac Kindermanna w Łodzi, elewacja frontowa

2. Witraż w pałacu Kindermanna (zdjęcia: A. Wach)



ceniony w owym czasie architekt. Całość budowli stanowi architekturę neorenesansową z elementami baroku.

Przed 1914 r. wejście do pałacu było usytuowane od ul. Piotrkowskiej, po lewej stronie pomiędzy pierwszym a drugim oknem pod balkonem. Prawe wejście strony północnej nie miało arkad. Na pierwszym piętrze po prawej stronie fasady znajduje się balkon w formie wykuszu. Okna na wszystkich kondygnacjach zamknięte są półkoliście. Bryła gmachu zwieńczona wysuniętym gzymsom wspartym na konsolach. Pod gzymsom od strony wschodniej artysta umieścił mozaikę – zabytek klasy światowej – wykonaną z około pół miliona kostek szklanych i szklanych, wyprodukowanych techniką millefiori (tysiąc kwiatów). Każda kostka jest wielkości 5×5 mm. Obraz liczy ponad 20 m<sup>2</sup>. Wykonali go artyści z Fabrico di San Marco Antonia Salviatego w Wenecji. Tematem mozaiki jest proces uprawy i finalnej produkcji bawełny. Ta żmudna praca przedstawiona została w realistyczny sposób, całość tworzy alegorię handlu. Mozaika mieni się odcieniami kilkuset barw, od delikatnych szarości, przez róż, do intensywnych błękitów i fioletów. Łódź ma jeszcze dwie inne mozaiki z pracowni mistrza A. Salviatego: w dawnym pałacu Karola Scheiblera przy pl. Zwycięstwa 2, gdzie w jednej z sal przedstawiony jest portret Cyganki, oraz w mauzoleum Isaaka Poznańskiego na cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej – wspinające skomponowane dzieło przedstawia drzewo życia i wodę życia, wspólnie oba motywy tworzą alegorię odrodzenia.

Do wnętrza pałacu Kindermanna prowadzi ciekawa klatka schodowa, oświetlona dwoma kryształowymi żyrandolami. Przedśionek ozdobiony został polichromią. W oknie na półpiętrze głównej klatki schodowej znajduje się witraż o wymiarach 240×360 cm, zamknięty łukiem. Został on wykonany w warsztacie witrażowniczym Richarda Schleina w Zittau. Jest to witraż klasyczny wykonany ze szkła kolorowych połączonych ze sobą listwą dwuteową. W centralnej części witraża został usytuowany pejzaż o nasyconych kolorach zieleni, czerwieni i fioletu. Pomieszczenia pałacu wyłożone są boazerią. Na ścianach trzech sal kominkowych założono stylowe tkaniny. Sufity mienią się bogato złożoną i srebrzoną sztukaterią. Elegancji dodają im oryginalne żyrandole. W hallu na pierwszym piętrze, nad fontanną umieszczony jest gobelin przedstawiający sceny rodzajowe i fragmenty architektury.

W 1954 r. pierwsze piętro pałacu zostało przeznaczone na klub dla pracowników oświaty. Po kilku latach, kiedy w użytkowanie nauczycieli przeszły następne kondygnacje, zapadła decyzja o przeprowadzeniu prac remontowych wszystkich pomieszczeń. Dokonał tego w latach 1977–1979 Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi.

Do ważniejszych prac rewaloryzacyjnych wykonanych wówczas należy zaliczyć: odrestaurowanie stropów, tzn. uzupełnienie brakujących elementów i przywrócenie dawnych złoceń i srebrzeń na sztukateriach, konserwację żyrandoli, zrekonstruowanie brakują-

cych żyrandoli w salach kominkowej i telewizyjnej, założenie w czterech pomieszczeniach boazerii, wyłożenie ścian stylową tkaniną, konserwację polichromii i rekonstrukcję elementów nisz w przedśionku, renowację fontanny, odświeżenie witraża w klatce schodowej, oczyszczenie stylowego sufitu i balustrady oraz detali wykonanych z metali kolorowych.

Przed przystąpieniem do renowacji wnętrz zostały wykonane roboty inwestycyjno-remontowe. Wymieniono instalację elektryczną, uzupełniono brakujące punkty świetlne, naprawiono instalację wodno-kanalizacyjną. W bocznych pomieszczeniach urządzono kawiarenkę. Wnętrza wyposażono w stylowe meble i elementy dekoracyjne.

W latach 1983–1985, na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, plastycy mgr Jan Potz i Małgorzata Owczarek-Jedlińska dokonali renowacji mozaiki. Dzięki ich talentom i gruntownej wiedzy na temat składu fizykochemicznego tworzywa używanego przez artystów z Wenecji, udało się przywrócić dziełu dawną świetność.

Renowacji pałacu dokonano wspólnymi siłami Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Kuratorium Oświaty i Wychowania, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz Ośrodka Usług Pedagogicznych i Socjalnych ZNP w Łodzi.

Pałac przy ul. Piotrkowskiej odzyskał pierwotny wygląd i spełnia dziś wielorakie funkcje kulturalne, oświatowe i społeczne.

Tadeusz Brożyński